

## Aleg. 93.

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie rozmieszczenia oddziałów i Sióstr Miłosierdzia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu.

## Wysoki Sejmie!

Niejednokrotnie już przedstawialiśmy Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniach naszych, jak z powodu zwiększania się ilości mieszkańców w Krakowie i coraz większego zaufania chorych do szpitala św. Łazarza, rośnie z każdym rokiem ilość pielęgowanych w tym zakładzie chorych i tak było tam:

w roku	chorych	dni leczenia	więc przeciętnie leczono dziennie
1882	6.111	154.689	424
1883	5.879	153.664	421
1884	6.481	159.845	438
1885	6.816	168.535	462
1886	7.110	179.655	492
1887	7.101	182.903	501
1888	6.989	185.871	509
1889	7.594	201.635	552
1890	7.575	196.901	539
1891	8.285	215.543	591
1892	8.745	219.036	600

W szpitalu św. Łazarza znajduje się miejsce zaledwo na 572 łóżek i to bez ścisłego zachowania warunków higienicznych, gdyż na jedno łóżko przypada n. p. w starym gmachu szpitalnym tylko 19·78 metr. kub. powietrza, zamiast 30—45 m. k., których wymaga higiena.

Tymczasem, gdy według powyższego zestawienia mieściło się na tych łóżkach w r. 1882 tylko 424 chorych przeciętnie dziennie, to w dziesięć lat później w r. 1892 było chorych dziennie przeciętnie 600, t. j. że 28 chorych dla braku łóżek musiało leżeć na siennikach na ziemi ułożonych.

Były zaś dnie, jak n. p. 21. listopada 1891, że liczba tych chorych, na ziemi ułożonych wynosiła 45.

Z powodu tego przepelnienia nietylko żaden oddział szpitalny nie jest dobrze pomieszczony, lecz niema nawet możności oczyszczenia sal, przewietrzenia, lub wykonania w nich jakich naprawek, bo nie ma dokąd chorych tymczasem przenieść. Co więcej, dla braku pomieszczenia na oddziale chorób skórnych, przestaną tam przyjmować chorych, dotkniętych chorobami niezaraźliwymi, z wyjątkiem tylko tych, którym ze względu na ich stan chorobliwy nie można przyjęcia odmówić. Wiadomo zaś, że chorzy skórni, choćby choroba ich nie była zaraźliwą, budzą wstręt i obawę i z tego powodu pozbawieni bywają zarobkowania, powiększając liczbę ubogich, żyjących z publicznego miłosierdzia.

Do tych niekorzystnych stosunków przybyły nadto następujące nowe żądania:

1) Fakultet medyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego pragnie uzyskać w szpitalu św. Łazarza osobne pomieszczenia dla chorych, dotkniętych chorobami krtani i nerwowymi.

2) Siostry Miłosierdzia przedkładają słuszną prośbę, ażeby otrzymać mogły dogodniejsze i zdrowsze sale sypialne.

3) Prymaryusz oddziału chorób ocznych uprasza, ażeby chorym, umieszczonym obecnie w suterenach, dać odpowiednie ubikacje.

Wskutek tego polecił Wydział krajowy Komitetowi administracyjnemu, ażeby w porozumieniu z pp. lekarzami ordynującymi, przedłożył plan rozmieszczenia oddziałów szpitalnych i Sióstr Miłosierdzia po przeniesieniu w jesieni roku bieżącego oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu.

Komitet administracyjny przedstawił do LW. 64.424/92 plan, ułożony przez kolegium lekarskie. W planie tym zaprojektowano zająć cały stary gmach szpitalny wyłącznie na pomieszczenie chorych syfilitycznych. Celem zaś stosownego umieszczenia oddziału położniczego, ewentualnie Sióstr Miłosierdzia i oddziałów laryngo-skopijnego i chorób nerwowych, proponuje kolegium lekarskie wybudowanie nowego pawilonu, albo użycie na ten cel pawilonu obłąkanych, dla których nowy musiałby stanąć budynek.

Cheąc uniknąć znacznego wydatku na budowę nowego pawilonu, poleciliśmy Inspektorowi szpitala, ażeby na miejscu w Krakowie porozumiał się z kolegium lekarskim szpitala, celem obmyślenia stosownego a mniej kosztownego sposobu zadośćuczynienia słusznym żądaniom pp. lekarzy i Sióstr Miłosierdzia.

Według raportu Inspektora (LW. 13.422/93) badania dokonane na miejscu i obliczenia pojemności ubikacyj przekonały, że mimo uzyskania w starym gmachu 80 łóżek po oddziale chirurgicznym, nie możnaby zadosyć nieznieć nawet koniecznym potrzebom rozszerzenia szpitala.

Dlatego kolegium lekarskie zażądało dodatkowo przynajmniej wybudowania drugiego piętra na części frontowej starego gmachu, oraz na środkowym jego trakcie.

Redukując te żądania do minimum, uznał Wydział krajowy potrzebę:

a) przeistoczenia ubikacyj starego gmachu kosztem 6.905 zł. (jak kosztorys do LW. 9.521/93;

b) wybudowania drugiego piętra przynajmniej na frontowej części starego gmachu, co (jak LW. 19.098/93) kosztowałoby 4.710 zł.; przez tę dobudowę nyzyskaloby się dwie lub trzy sale, mogące pomieścić około 20 łóżek.

Po uzyskaniu w ten sposób miejsca, dadzą się pomieścić nieco lepiej tylko Siostry Miłosierdzia, oddział syfilityczno-skórny i klinika tych chorób, oraz oddział ginekologiczno-położniczy, który uzyskalby przez to 19 łóżek.

Oddział oczny będzie musiał nadal pozostać na dawnym miejscu t. j. w sutereuach; nie można też na razie umieścić w szpitalu ani oddziału chorób nerwowych, ani chorób krtani.

Co się zaś tyczy oddziału zakaźnych, to był pierwotnie projekt przeniesienia go z obecnie zajmowanego budynku, położonego w sąsiedztwie nowego pawilonu chirurgicznego, do budynku starego na t. z. „Blichu“; w budynku tym mógłby być pozostać ten oddział, aż do chwili rozpoczęcia budowy klinik na tym gruncie.

Gdy jednak (jak LW. 39.308/92) właścicielka sąsiedniej realności zaprotestowała przeciwko umieszczeniu zakaźnych w budynku, bezpośrednio do jej realności przytykającym, przeto musieliśmy odstąpić od tego projektu, pomimo iż Wysoki Sejm już przeznaczył na przeistoczenie budynku „na Blichu“ kredyt w kwocie 3.908 zł. 40 ct.

Ponieważ atoli c. k. Namiestnictwo żąda usunięcia zakaźnych z obecnie zajętego budynku, sąsiadującego z nowo wybudowanym pawilonem chirurgicznym, przeto nie pozostaje nic innego, jak postawić osobny dla tego oddziału pawilon.

Trudną jest jednak kwestya wyboru miejsca pod budowę tego pawilonu. Zupełnie wolny jest obecnie tylko grunt w ogrodzie szpitalnym. Ponieważ jednak grunt ten nisko położony, mokry i bagnisty, musiałby wprzód być osuszony za pomocą drenowania, co według kosztorysu przy (LW. 48.601/85) kosztowałoby przeszło 4.000 zł., — gdy nadto fundamenta zakładaćby trzeba w tem miejscu według dokonanych badań w znacznej (miejscami 5 m.) głębokości, przeto budowa na tem miejscu byłaby bardzo kosztowną, a ogród mimo osuszenia prawdopodobnie nie przestałby być małarycznym, jakim jest obecnie.

Dla tego Wydział krajowy zwrócił uwagę na grunt t. z. „na Blichu“, który po myśli uchwał Wysokiego Sejmu z 13. lipca 1880 roku i z 23. stycznia 1886 roku miał być odstąpiony c. k. Rządowi pod budowę dwu pawilonów klinicznych.

Historya tego gruntu i pertraktacyj, przeprowadzonych celem wykonania powyższych uchwał sejmowych jest następująca:

Realność „Blich“ o przestrzeni 4. morgów 450 sążni kwadratowych zakupił Wydział krajowy imieniem funduszu szpitala św. Łazarza w Krakowie w r. 1873 od Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia za cenę 23.000 zł., co z kosztami przeniesienia własności wyniosło łączną kwotę 24.006 zł.

Większa część tego gruntu zajęta została pod budowę nowych pawilonów szpitala, a pozostało do dyspozycyi jeszcze około 1. morga.

W komisyi, która (LW. 42.685/78) w Krakowie w lipcu r. 1878. na wezwanie c. k. Ministerstwa oświecenia zajęła się zbadaniem i ocenieniem kwestyi reformy klinik krakowskich, oświadczył nasz delegat, iż Wydział krajowy gotów jest zrobić Uniwersytetowi krakowskiemu w celu dogodniejszego umieszczenia klinik wszelkie możliwe ułatwienia, oświadczył zarazem, że w dowód tych intencyj Wydziału krajowego mógłby propenować c. k. Rządowi nabycie lub wynajęcie gruntu od funduszu szpitala obok zabudowań szpitalnych, w celu postawienia nowych budynków klinicznych.

C. k. Namiestnictwo (LW. 44.016/78) oświadczyło Wydziałowi krajowemu, iż z powodu znaczego kosztu budowy projektowanych dwu pawilonów klinicznych byłoby pożądaną, gdyby Wydział krajowy mógł i zechciał odstąpić bezpłatnie grunt, potrzebny pod budowę tych pawilonów.

„Taka ewentualność“ — są słowa tej odezwy c. k. Namiestnictwa — „ułatwiłaby prawdopodobnie bardzo znacznie ostateczne pomyślnie załatwienie kwestyi odpowiedniego umieszczenia klinik krakowskich, a ofiara, którąby poniósł fundusz szpitalny, byłaby dostatecznie usprawiedliwiona tem, że wskutek budowy rzeczonych dwóch pawilonów rozszerzyłby Rząd kosztem funduszu państwowych dotychczasowy szpital powszechny w Krakowie“.

W odpowiedzi swej (LW. 43.016/78.) oznajmił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, iż tylko Wysoki Sejm mógłby powziąć uchwałę co do darowania części gruntu szpitalnego, Wydział krajowy zaś mógłby zgodzić się na odstąpienie około jednego morga gruntu „na Blichu“ za cenę 5.600 zł. lub za roczny czynsz około 300 zł.

W roku 1880, przedłożyli poseł Dr. Majer i towarzysze Wysokiemu Sejmowi wniosek bezpłatnego odstąpienia pod budowę klinik krakowskich jednego morga gruntu szpitalnego.

Sejmowa komisya edukacyjna w sprawozdaniu swem o tym wniosku podniosła między innymi także następujący, dosłownie tu przytoczony argument:

„Korzyść odstąpienia gruntu szpitalnego pod budowę jest jawną: Kliniki bowiem, mając obecnie tylko 93 łóżek, miałyby ich podług projektu po umieszczeniu w nowych pawilonach 160, przybyłoby więc pomieszczenia na 67 chorych, nie obcych przecież lecz krajowych, których inaczej szpital krajowy przyjąć i pielęgnowaćby musiał. Gdy zaś w tym ostatnim według sprawozdania Wydziału krajowego mimo wybudowania przezeń nowych pawilonów brak miejsca uczuwać się daje, więc 67 łóżek w pawilonach klinicznych, kosztem Rządu wniesionych, nwołniłoby fundusz szpitalny a względnie krajowy za małą ofiarę jednego morga gruntu od wydatku znacznego, jakiegoby prędzej Inb później a może i wkrótce wymagała budowa nowego pawilonu szpitalnego“.

Opierając się na przedstawieniu sprawy przez komisją edukacyjną, Wysoki Sejm, ażeby przyspieszyć budowę klinik i zaradzić zupełnieniu szpitala św. Łazarza przez pośrednie niejako jego rozszerzenie „upoważnił“ Wydział krajowy, ażeby część gruntu będącą własnością szpitala św. Łazarza w Krakowie, około jednego morga wynosić mogącą, odstąpił bezpłatnie pod dwa pawilony kliniczne, kosztem Rządu wystawić się mające.

Na podstawie tej uchwały Wysokiego Sejmu, oraz uchwały z 23. stycznia 1886 r., którą Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do bezpłatnego odstąpienia c. k. Rządowi pod budowę pawilonów klinicznych nie tylko gruntu „na Blichu“, lecz także znajdujących się na nim starych budynków szpitalnych, Wydział krajowy na żądanie c. k. Namiestnictwa (LW 60.009/86) przesłał mu deklaracyą, iż grunt powyższy w myśl intencyj Wysokiego Sejmu zostanie c. k. Rządowi odstąpiony bezpłatnie pod budowę klinik akademickich, wraz ze starymi budynkami, tam się znajdującymi, że jednak grunt ten będzie mógł być użyty jedynie pod budowę klinik, a będzie oddany c. k. Rządowi w fizyczne posiadanie dopiero przed samem przystąpieniem do wybudowania na nim rzeczonych klinik.

Od tego czasu pertraktacye, mające na celu przeniesienie własności tego gruntu na c. k. Rząd dalej nie postąpiły; ze stanowiska prawnego zatem fundusz szpitala św. Łazarza jest dotąd nieograniczonym właścicielem gruntu „na Blichu“.

Do ważności darowizny bez rzeczywistego oddania, jak w obecnym wypadku, wymagany jest w myśl §. 1. d. ustawy z 25. lipca 1871 r. Nr. 76 dz. p. p. kontrakt, zawarty w formie aktu notaryalnego, jaki n. p. zawarł Wydział krajowy z c. k. Rządem (LW. 21.119/92) co do późniejszej darowizny gruntu, odstąpionego po myśli uchwały Wys. Sejmu z 12. października 1882 r. pod budowę zakładu anatomiczno-patologicznego.

Tymczasem co do gruntu na „Blichu“ kontrakt w takiej formie nie przyszedł do skutku i fundusz szpitalny jest dotychczas tabularnym właścicielem i faktycznym posiadaczem tego gruntu.

Ze stanowiska więc prawnego nie stoi nic na przeszkodzie użyciu tego gruntu dla celów szpitala.

Wysoki Sejm, zgadzając się w r. 1880 na odstąpienie c. k. Rządowi gruntu na „Blichu“ pod budowę klinik, uczynił to w myśli, że przyspieszając budowę klinik uniwersyteckich uzyska w ten sposób już w najbliższej przyszłości niejako częściowe rozszerzenie szpitala, co podniesione zostało wyraźnie w odezwie c. k. Namiestnictwa do LW. 44.016/78 oraz w sprawozdaniu sejmowej komisji edukacyjnej.

Tymczasem intencye te Wys. Sejmu, w r. 1880 objawione, są jeszcze dziś nawet dalekie od urzeczywistnienia; c. k. Rząd bowiem mimo upływu lat trzynastu nie przystąpił dotąd do budowy klinik, a frekwencya w szpitalu wzmogła się do tego stopnia, że piekącą stało się kwestyą rozszerzyć ubikacye szpitala, który po bezpłatnem odstąpieniu c. k. Rządowi gruntu,

zajętego pod budowę zakładu anatomiczno patologicznego niema obecnie odpowiedniego miejsca, ażeby się rozszerzyć.

Z uwagi zatem, że c. k. Rząd do budowy klinik nie przystępuje, grunt na „Blichu“ przez lat trzynaście bez użytku pozostaje, a na rozszerzenie szpitala jedynie się nadaje, z uwagi dalej, że wolna dyspozycya tym gruntem ze stanowiska prawnego funduszowi szpitala św. Łazarza nie została odjęta, uznaje Wydział krajowy za wskazane prosić Wys. Sejmu, ażeby w myśl intencji pierwotnej swej uchwały wezwał c. k. Rząd do rozpoczęcia już w najbliższej przyszłości budowy klinik na tym gruncie, oraz ażeby Wys. Sejm zastrzegł, że w przeciwnym razie grunt ten pod budowę pawilonu szpitalnego będzie użyty.

Nadmienić tu jeszcze musimy, iż w r. 1890 i 1891 widząc, że c. k. Rząd do budowy klinik nie przystępuje, a potrzebując tego gruntu na „Blichu“ dla projektowanego podówczas pawilonu chirurgicznego szpitala św. Łazarza, Wydział krajowy udawał się (LW. 17.241/90, 25.383/90 i 25.742/91) do c. k. Namiestnictwa z propozycją użycia części gruntu, objętego deklaracją Wydziału krajowego z dnia 12. października 1886 LW. 60.009, pod budowę pawilonu chirurgicznego; otrzymaliśmy jednak podówczas odpowiedź (LW. 42.041/90, 53.440/90 i 14.057/91), że c. k. Rząd nie odstąpił od zamiaru budowania klinik na tym gruncie.

Tyle co do sprawy umieszczenia oddziału zakaźnych i będącej z nią w związku kwestyi gruntu na „Blichu“.

Dla innych oddziałów szpitalnych, które obecnie nie mają dobrego pomieszczenia i dla tych, których zaprowadzenia w szpitalu domaga się fakultet medyczny, możnaby już teraz uzyskać miejsce, gdyby Wysoki Sejm zezwolił raczył na użycie na sale dla chorych mieszkania Dyrektora, opróżnionego właśnie z powodu przeniesienia w stały stan spoczynku Dra Harajewicza; nowy dyrektor mógłby w takim razie otrzymać relutum — podobnie jak to jest w lwowskim szpitalu powszechnym.

Na podstawie powyższego przedstawienia wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy powziąć następujące uchwały:

I. Sejm zezwala, ażeby już w roku 1893 stosownie przeistoczone zostały ubikacje w starym gmachu szpitala św. Łazarza w Krakowie i ażeby dobudowane było drugie piętro na części frontowej łącznym kosztem 11.615 złr. w. a., o którą to kwotę będzie przekroczoną Rubr. XI. poz. 52 $\frac{1}{2}$  uchwalonego na rok 1893 budżetu szpitalnego.

II. Z uwagi, że c. k. Rząd z oferowanego mu przez Wydział krajowy na podstawie uchwał sejmowych z 13. lipca 1880 i 23. stycznia 1886 gruntu „na Blichu“ na cele budowy klinik przez lat trzynaście nie korzystał, przez co udaremnione zostały intencje powyższych uchwał sejmowych przyspieszenia budowy klinik i zapobieżenia przez to choć w części przepelnieniu szpitala św. Łazarza, — z uwagi dalej, że szpital św. Łazarza, utraciwszy już jeden grunt budowlany, odstąpiony bezpłatnie c. k. Rządowi pod budowę gmachu dla katedr anatomii patologicznej, medycyny sądowej i t. d., obecnie nie posiada odpowiedniego miejsca pod budowę własnego pawilonu, którego budowa jest konieczną — Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby najdalej do końca r. 1894 przystąpił do budowy klinik uniwersyteckich na gruncie „na Blichu“, w przeciwnym razie Sejm przeznaczą ten grunt na rozszerzenie ubikacji szpitala św. Łazarza.

III. Sejm zezwala, ażeby ubikacje, przeznaczone w szpitalu św. Łazarza w Krakowie na mieszkanie Dyrektora, użyte zostały po stosownem ich przeistoczeniu na pomieszczenie chorych. Dyrektor szpitala pobierać odtąd będzie relutum na mieszkanie z opalem o rocznych 600 zł. w. a.

Lwów dnia 21. marca 1893.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

*Sanguuszko w. r.*

Sprawozdawca:

*Dr. Franciszek Hoszard w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

